

Hanna Milczewska  
Nauczyciel Przedszkola nr 6 we Wrześni

## ***Naturalna Nauka Języka – scenariusz zajęcia „Wiosenne kwiaty”***

Na stronach Portalu chciałabym podzielić się swoim doświadczeniem pedagogicznym oraz przykładem rozwiązań wychowawczo-dydaktycznych, opracowanym zgodnie z założeniami Naturalnej Nauki Języka.

Jestem nauczycielem z ponad dwudziestoletnią praktyką zawodową w przedszkolu. Od roku 1988 pracuję w Przedszkolu nr 6 we Wrześni.

W roku 1994, dzięki pośrednictwu Kuratorium Oświaty w Poznaniu, zespół nauczycieli **Przedszkola nr 6 we Wrześni** nawiązał współpracę z nowozelandzkim wydawnictwem **APPLECROSS** oraz twórcą Naturalnej Nauki Języka – **Brianem Cuttingiem**.

Podjęto, trudną wówczas decyzję wprowadzenia nowej metody do polskiego przedszkola. Stworzono zespół autorski, którego byłam członkiem. Zadaniem zespołu była adaptacja metody naturalnej do warunków i specyfiki przeciętnej placówki przedszkolnej.

Twórca metody – **Brian Cutting** odwiedził przedszkole jako jedyne w Polsce w kwietniu 1994 roku. Przyjechał wraz z żoną **Gillian**, autorką większej liczby książeczek wchodzących w skład wielotysięcznego zestawu, stanowiącego podstawę pracy wg metody naturalnej.

### **Czym jest Naturalna Nauka Języka?**

Jest to nowe rozwiązanie organizacyjno-metodyczne, które odnosi się do edukacji językowej, sprzyjającej procesowi nabywania umiejętności samodzielnego czytania ze zrozumieniem, pisania i mówienia w sposób naturalny.

Podstawy metody zostały opracowane w **Nowej Zelandii**. Jest tam z powodzeniem realizowana od kilkadziesiąt lat. Metoda ta jest uniwersalna i plastyczna, można ją w dużym zakresie modyfikować i przystosowywać. Sprawdziła się np. w Stanach Zjednoczonych, Francji, Finlandii, Hiszpanii, krajach Azji i Oceanii, oraz w tak egzotycznych miejscach jak Chiny czy Singapur.

Twórcą metody jest **Brian Cutting**. Założył on, że najważniejszymi procesami w nauce czytania jest **spostrzeganie i pamięć**. W wieku przedszkolnym dzieci cechuje synkretyzm: to co spostrzegają, ujmują globalnie.

W Naturalnej Nauce Języka dziecko poznaje pełny alfabet włącznie ze zmiękczeniami i dwuznakami, poprzez kontakt z celowo dobranym materiałem do czytania.

W Polsce WSiP opracowało pod kątem Naturalnej Nauki Języka książeczki w serii „**Śloneczna Biblioteka**”. Seria liczy obecnie 40 książeczek. Każda książeczka to zestaw trzech krótkich historyjek, których treść jest prosta i bliska dziecku.

W książkach druk jest duży, czytelny, wyrazy wyraźnie od siebie oddzielone, a każde zdanie zaczyna się od nowego wiersza. Teksty są atrakcyjne i przemawiają do wyobraźni i emocji dziecka.

W omawianej metodzie ważną rolę odgrywa organizacja sali zajęć, podział na różnorodne kąciaki zainteresowań, w których dzieci mogą pracować: indywidualnie, w zespołach czy też całą grupą.

W nauce czytania i pisania występują równolegle takie formy organizacyjne jak:

**1. czytanie wspólne** – dzięki któremu dziecko zdobywa istotne informacje na temat aspektów czytania, poznaje kierunek czytania, zwraca uwagę na znaki interpunkcyjne, rozpoznaje i zapamiętuje proste wyrazy, struktury w tekście, analizuje ilustracje i jej powiązania z tekstem, przewiduje zakończenie utworu, zapoznaje się z budową książki (okładka, strona tytułowa, autor, ilustrator itp.);

**materiały:** np. książki z serii „Słoneczna Biblioteka” (WSiP) o formacie A-3; karty poetyckie (teksty wierszyków, rymowanek, zagadek, piosenek) format A-3 i większy; książki (format A-3) tworzone przez dzieci z pomocą nauczyciela na podstawie książek ze „Słonecznej Biblioteki”; podpisy pod wytworami dzieci (rysunkami, malowankami, wydzierankami itp.); tablica wiadomości.

**2. czytanie zespołowe (kierowane)** - praca w zespole 3-5 osobowym z udziałem (z pomocą) nauczyciela. Dzięki tym działaniom można wspólnie rozwiązać problemy napotkane w trakcie czytania, z którymi dzieci nie potrafią sobie samodzielnie poradzić.

**materiały:** 3-5 jednakowych egzemplarzy książek (dla każdego dziecka w zespole);

**3. czytanie samodzielne (indywidualne)** - sprawdzanie się w roli samodzielnego „prawdziwego” czytelnika; dokonywanie niezależnego wyboru materiałów do czytania zgodnie z własnymi zainteresowaniami; samodzielne rozwiązywanie problemów;

**materiały:** różnorodne książki, wiersze, rymowanki, teksty piosenek, komiksy itp.

**4. czytanie dzieciom** - wykorzystanie różnorodnych materiałów: opowiadań, bajek, legend, wierszy, dzięki czemu rozwijamy zainteresowanie książką jako źródłem wiedzy i przyjemności.

**5. czytanie w parach** – w tej formie dziecko o wyższym poziomie kompetencji w zakresie czytania, udziela pomocy dziecku mniej kompetentnemu lub dzieci o zbliżonym poziomie kompetencji, współpracują w trakcie rozwiązywania problemów, udzielają sobie wzajemnej pomocy;

**6. pisanie wspólne** – ma na celu motywowanie dzieci do podejmowania prób pisania indywidualnego, zachęcanie do samodzielnego kreślenia liter, udzielanie dzieciom pomocy w przypadku trudności;

**7. pisanie samodzielne** - motywowanie dzieci do samodzielnego tworzenia tekstów;

**8. pisanie dla dzieci** – ma za zadanie pobudzanie i wspieranie aktywności dzieci w zakresie pisania; tworzenie – pisanie tekstów w obecności dzieci; dostarczanie poprawnych wzorów pisma (kształt liter, kierunki kreślenia).

W swojej pracy wychowawczo-dydaktycznej opieram się na książkach z serii „Słoneczna Biblioteka” oraz tworzę i wykonuję własne książki, stanowiące uzupełnianie omawianej tematyki, szczególnie związanej za Świętami Wielkanocnymi, Bożego Narodzenia itp. Posiadam duży zasób materiałów i propozycji doboru wierszy, piosenek oraz rozwiązań dotyczących działań edukacyjnych związanych z omawianą książką. Każda książka omawiana jest i czytana przez tydzień. Na każdy dzień tygodnia wybieram tematykę zajęć oraz formy działań z dziećmi. Poniżej przedstawiam jeden dzień – jedno zajęcie opracowane wg założeń Naturalnej Nauki Języka.

**Grupa wiekowa:** 5,6 latki

**Temat kluczowy:** Wiosna

**Temat przedstawionej sytuacji edukacyjnej:** Wiosenne kwiaty

**Podczas zabaw i zajęć -**

DZIECKO:

- jest samodzielnym czytelnikiem: rozumie tekst, kojarzy rozpoznawane znaki z ich znaczeniem, rozpoznaje i nazywa litery pisane i drukowane, małe i wielkie, ustosunkowuje się do tekstu w kontekście własnego doświadczenia, dokonuje analizy i syntezy wyrazów, rozpoznaje i zna znaczenie znaków interpunkcyjnych: kropka, przecinek, wykrzyknik, znak zapytania;
- jest samodzielnym pisarzem: pisze samodzielnie (lub ze wsparciem ) proste znaki graficzne, litery;
- potrafi wyrażać swoje myśli, swobodnie się wypowiada – przekazuje i odbiera informacje za pomocą słów;
- rozpoznaje cyfry od 0 do 9, rozumie ich znaczenie jako odpowiedników liczb;
- potrafi dodawać i odejmować w zakresie 10, rozpoznaje i nazywa znak „+” , „-” i „ = ” ;
- czynnie uczestniczy w różnych formach pracy wspólnej i indywidualnej;
- potrafi stawiać sobie cele i dąży do ich osiągnięcia;
- poznaje swoje uzdolnienia;
- doskonali swoje zmysły;
- wiąże typowe zjawiska atmosferyczne oraz zmiany w świecie roślin z aktualną porą roku;
- nazywa części roślin i określa jej potrzeby związane ze wzrostem;
- rozpoznaje i nazywa pierwsze kwiaty wiosenne, określa ich wielkość oraz kolor;
- rozumie konieczność ochrony niektórych kwiatów przed całkowitym wyginieniem;

**Wykorzystane metody i formy pracy z dzieckiem:**

- metoda naturalnej nauki języka, metoda aktywizująca –zadaniowa;
- praca wspólna, praca indywidualna, praca w parach;
- czytanie wspólne, samodzielne;
- pisanie z dziećmi, pisanie indywidualne;

**Zastosowane środki dydaktyczne:**

WYKONANE PRZEZ NAUCZYCIELA

- duża książka „*Wiosenne kwiaty*” aut: H. Milczewskiej, karty pracy – do pracy indywidualnej (kącik czytania, pisanie, matematyczny), karta poetycka, karta litery, plansza krzyżówki, karty do pracy w parach z zadaniem matematycznym;

INNE

- pisaki, mazaki, kredki, farby plakatowe;

### Przebieg sytuacji edukacyjnej:

1. **Rozwiązanie krzyżówki** – praca w parach - rozwiązaniem jest hasło - „Kwiaty wiosenne”;
  - w parach za pomocą tabeli szyfrowej (każdej cyfrze odpowiada litera), wpisanie rozwiązań do przygotowanych diagramów, rozwiązanie zadania matematycznego, którego wynik wskazuje miejsce wpisania wyrazu do głównej krzyżówki;
  - wpisanie wyrazów do głównej krzyżówki, odczytanie hasła;
2. ***Jakie znacie kwiaty wiosenne?, Jakiego są koloru?, Które są największe, a które najmniejsze?, Co potrzebują kwiaty, aby mogły rosnąć?*** – rozmowa w kręgu - odwołanie się do wiadomości i doświadczeń dzieci;
  - odczytanie tabliczki z napisem:

#### **PAMIĘTAJCIE!**

**Przebiśnieg, sasanka, krokus są pod ochroną!**

**Nie wolno ich zrywać ani kupować!**

3. **„Wiosenne kwiaty”** – praca z dużą książką (opracowanie i wykonanie H. Milczewska);
  - omawianie ilustracji, nazywanie kwiatów,
  - czytanie tekstu wspólnie z dziećmi;
  - czytanie samodzielne – jedno dziecko czyta jedną stronę, jedno z dzieci czyta tekst dla całej grupy;
4. **„Taniec kwiatów”** – zabawa z apaszkami
  - każde dziecko otrzymuje apaszkę. Zadaniem dzieci jest wyobrażenie sobie, że są kwiatami i tańczą na łące. N-I włącza wybraną muzykę, a dzieci tańczą według własnej inwencji. Można również zaproponować, by dzieci:
    - unosiły i opuszczały apaszkę,
    - unosiły apaszki i na nie dmuchały,
    - zakreślały apaszkami w powietrzu ósemki,
    - podrzucały apaszki,
    - zgniotyły apaszki i zamknęły w dłoniach, a potem wolno otwierały dłonie (rozkwitające kwiaty);
5. **Wprowadzenie litery – T, t jak tulipan**
  - zapoznanie z kartą litery;
  - omówienie elementów litery i zapisu w liniaturze;
  - próby samodzielnego pisania litery na tablicy, w powietrzu, na dywanie;
  - elementy metody I. Majchrzak („Wprowadzenie dziecka w świat pisma”) – praca z własnym imieniem – odszukiwanie w swoim imieniu napisanym na kartce, liter z wyrazu *tulipan*;
6. **„Kwiatki”** – karta poetycka (wykorzystano zagadkę z książki F.J.,P., Frątczakowie „Przyrodnicze zagadki Agatki”)

***Są doniczkowe, są cięte  
w pąkach lub rozwinięte.  
Kolorowe główki mają  
każdemu się podobają.***

  - czytanie wiersza wspólne;
  - czytanie wiersza indywidualne;

7. **Dlaczego kwitną kwiaty?** – zapoznanie dzieci z wiadomościami dotyczącymi kwiatów, udzielenie odpowiedzi na pytania – *Dlaczego kwiaty są kolorowe i pachnące?, Co widzi pszczoła?, Do czego służy trąbką motyla?, Czy rośliny mają zegar?, Czy rośliny oszukują?, Dlaczego hoduje się kwiaty?*

**Dlaczego kwitną kwiaty?**

opr. H. Milczewska

na podstawie książki J. Kurańskiego „Dlaczego sól jest słona, czyli odpowiedzi na głupie pytania”

Mniej więcej 130 milionów lat temu wśród gigantycznych paproci, wielkich skrzypów i widłaków pojawiła się pierwsza roślina inna niż te, które dookoła rosty. Roślina ta dostarczała owadom pożywienia (pyłek lub nektar), natomiast przylatujące owady zapylały ją, co powodowało, że bardzo szybko się rozmnażała. Było coraz więcej na łakach takich samych roślin.

W dżungli tropikalnej na Madagaskarze rośnie przepiękny kwiat o nazwie **orchidea**. Ma ona nieduże, białozółte kwiaty, które na dnie schowka o dł. 20 - 30 cm ukrywają nektar. Naukowcy bardzo długo zastanawiali się, jakie zwierzątko mogłoby wykorzystać nektar tego kwiatka ukryty bardzo głęboko. Znaleźli jednak ćmę, która ma 25 cm trąbkę i właśnie dzięki niej może wydobyć nektar i jednocześnie ten kwiatek zapylić, dzięki czemu już niedługo wyrosną nowe rośliny.

Same kwiatki starają się wabić określone owady do siebie. Robią to np. dzięki swoim pięknym kolorom. Wiele owadów wykształciło sobie oczy, nieźle rozróżniające barwy. Na przykład pszczoły, doskonale widzą kolory, choć nieco inaczej niż ludzie. Pszczoła nie widzi światła o barwie czerwonej, a za to widzi ultrafiolet, którego my już nie dostrzegamy. W rezultacie świat kolorów pszczoły jest dużo barwniejszy niż nasz. Człowiek mniej więcej jednakowo postrzega białe kwiatki stokrotek, jabłoni, a dla pszczoły każdy z nich ma inną barwę.

Inny rodzaj „współpracy” jest między roślinami i motylami. Motyle nie żywią się pyłkiem, jak pszczoły, lecz nektarem, do którego wydobywania wykształciły sobie specjalne ssawki, zwijane podczas lotu w spiralę, długą nieraz na kilka centymetrów. Taką trąbką motyl sięga do słupka kwiatowego, gdzie roślina wydziela kropelkę słodkiego nektaru.

Kwiatki też pięknie pachną. Wiele kwiatów wydziela zapachy, czasami nawet dla naszego nosa nieprzyjemne, ale wiele owadów reaguje na te zapachy doskonale rozróżniając poszczególne rośliny. Na Sumatrze są kwiatki, których zapach dla naszego nosa jest bardzo nieprzyjemny. Podróżnicy przywozili z różnych krajów kwiaty mało znane i rzadko spotykane. Jeden z nich, który przywieziono właśnie z Sumatry nazwano „proboszcz na kazalnicy”, gdyż swoim wyglądem przypominał człowieka na ambonie. Zapach tego kwiatka był bardzo odrażający, jej aromat oceniono jako „odór wyziewów ze ścieków i zgnilizny”. Jednak należy przypuszczać, że skoro taki kwiat jest, to jest również owad, który lubi taki zapach i właśnie tym zapachem roślina go wabi i przyciąga.

Wszystkie rośliny mają określony czas kwitnienia. Wiemy, że istnieją kwiaty wiosenne i kwiaty letnie, a również inne charakterystyczne dla pory jesiennej. Rośliny kwitną nie tylko o różnych porach roku, ale także w ciągu dnia. Wiele kwiatów otwiera swe kielichy o określonych porach dnia, inne o określonej porze zaczynają wydzielać szczególnie dużo słodkiego nektaru i intensywniej pachną. Najbardziej znanym przykładem jest **maciejka**, która rozwija swe mizerne, ale za to bardzo pachnące kwiatuszki dopiero po zmierzchu, wtedy, gdy wiele kwiatów, jak choćby tulipan, zamyka karmnik z nektarem na noc, bo w nocy owady nie latają. Czyżby rośliny znaty się na zegarku?

W świecie roślin są również groźne rośliny – owadożerne. Łapią one owady w wymyślone przez siebie zasadzki, by je następnie pożreć. Raz są to błyskawicznie zamykające się kwiaty-putapki, innym razem kleista substancja paraliżująca ruchy owada.

Ale czy tylko kwiatki kwitną dla owadów? Niektóre gatunki kwiatów nie przetrwały by do dziś, gdyby nie pomoc człowieka. To człowiek zaczął hodować

określone przez siebie wybrane kwiaty. Nie wiadomo dokładnie, kiedy ludzie zaczęli hodować kwiaty. Najstarsze informacje o wspaniałych chińskich ogrodach sięgają czasów bardzo odległych. Wiadomo również, że Persowie zakładali parki z fontannami i kwietnikami. Rzymianie kochali się w różach. Dekorowali nimi domy, napychali poduszki, jedli różaną galaretkę i smażone w cukrze płatki. Za przysmak uchodziły także tamtejsze fiolety smażone z plasterkami cytryny lub pomarańczy.

Dzięki ludziom rośliny zaczęły wędrować po kuli ziemskiej. Ludzie potrzebowali nie tylko roślin pożytecznych, takich, z których wyrabiano lekarstwa czy przyprawy, ale również roślin ozdobnych. Przywozili je z różnych krajów, dzięki temu i my możemy w naszych ogrodach botanicznych podziwiać egzotyczne rośliny.

8. **„Kwiaty”** – karty pracy indywidualnej w kącikach do wyboru przez dzieci;
- kącik alfabetyczny - połącz litery w takiej kolejności, aby powstał wyraz *tulipan*, *krokus*, *żonkil*, wstaw brakujące litery w wyrazie *tulipan*, *krokus*, *żonkil*, połącz literę *t* z *tulipanem*, literę *k* z *krokusem*, literę *ż* z *żonkilem*;
  - kącik czytania – połącz obrazek z podpisem, odszukaj napis *tulipan*, *krokus*, *żonkil*;
  - kącik matematyczny – narysuj tyle kwiatów ile wskazuje cyfra, połącz cyfrę z odpowiednią ilością liter, pokoloruj zgodnie z wynikiem;
9. **„Kwiatki od Agatki”** ( muz. A. Hundziak, sł. Wł. Scisłowski) – w książce A.Hundziak, E.Pałasz, R.Twardowski *„Piosenki dla Agatki”*
1. *Zrywa Agatka kwiatki na łące,  
jakże prześliczne, jakże pachnące.  
Białe stokrotki, żółte kaczeńce  
trzyma Agatka w małej ręce.  
Kwiatki od Agatki najpiękniejsze są,  
najpiękniejsze są, najpiękniejsze są!  
Niesie je dla matki, idzie ścieżką swą.  
Może z kwiatków wianek będzie chciała spleść,  
może swojej mamie wianek wręczy też?  
Pachnące barwne płatki, gdzie strumienia nie,  
kwiatki od Agatki długo będą żyć.  
Kwiatki od Agatki najpiękniejsze są,  
najpiękniejsze są, najpiękniejsze są!  
Kwiatki od Agatki dar wiosennych łąk!*
  2. *Tańczą nad łąką zwinne motyle,  
szukają kwiatów, tu im najmilej.  
Agatka z nimi też kwiatków szuka,  
to dla Agatki wielka jest sztuka.*
10. **„Kwiaty”** – ekspresja ruchowa;
- N-I prosi, by dzieci pokazały ruchem:
    - jak kwiat rośnie,
    - jak kwiat więdnie,
    - jak wygląda zwinięty pączek,
    - jak kwiat się rozwija;
11. **„Szukamy wiosny”** - H. Zdzitowiecka – czytanie dzieciom opowiadania
- *Joasiu! Joasiu! Chodź prędzej! – woła Terenia.*
  - *Co się stało?*
  - *Chodź, pokażę ci wiosnę!*
- Pobiegły do pobliskiego parku. Drzewa były jeszcze nagie i szare, w cieniu leżał brudny, topniejący śnieg, ale słońce świeciło jasno i sikorki świergotały wesoło.*
- *Gdzie jest wiosna? – spytała zdziwiona Joasia. – Przecież sikorki były tu przez całą zimę...*
  - *Zobacz!*

Z nagich gałązek zwieszały się wiotkie, delikatne baze, z których sypał się złocisty pyłek.

- Kwitnie! – ucieszyła się Joasia. – To już naprawdę wiosna idzie. Poszukajmy jej jeszcze gdzie indziej.

Nagle Joasia przyklękała pod krzakami i pochyliła się nad czymś. Terenia podbiegła i teraz ona wykrzyknęła głośno:

- Jakie śliczne!

Z ziemi wyrastały mocne, jędrne, zielone listki, a spomiędzy nich mały, delikatny dzwoneczek złożony z trzech dłuższych i trzech krótszych płatków.

- Przebiśnieg! Pierwszy kwiatek wiosny!

- Przebiśnieg – powtórzyła Terenia. – Jaka to ładna nazwa. To tak, jakby on się przez śnieg przebijał do słońca.

- Bo tak jest. Wiesz. Tereniu, on wcale nie boi się zimna i naprawdę nieraz spod śniegu wyrasta.

- Szkoda, że w parku nie można zrywać kwiatów – martwiła się Terenia – Zerwałabym go i zaniósł do domu. Ale może przebiśniegi są też i w naszym lesie?

- Tych w lesie także zrywać nie wolno! – zawołała Joasia. – Bo przebiśniegów jest u nas coraz mniej i mogą zupełnie wyginąć.

- To musimy pilnować, żeby ich nikt nie zrywał – oświadczyła Terenia. – Powiemy o tym także innym dzieciom, żeby i one pilnowały przebiśniegów. Przecież to pierwsze kwiaty wiosny!

## 12. „Wiosenne kwiaty” – aktywność twórcza:

- dzieci otrzymują kartki z narysowaną trawą, malują ją na zielono, powyżej trawy malują różne kwiaty,
- po wykonaniu prac kartki ułożone jedna obok drugiej tworzą barwną łukę;

### Inne pomoce dydaktyczne do książki „Wiosenne kwiatki”

#### WERSZE

##### „Pachnący wianek” M. Haštová

Rozsypałam ziarenka  
za plantem w ogródku.  
Gdzie mi się podziały?  
Szukam ich bez skutku.  
Wreszcie je znalazłam,  
wyrósły z nich kwiaty,  
które pięknie zdobią  
grządki i rabaty.

##### „Nasze kwiaty” M. Konopnicka

Jeszcze śnieżek prószy,  
Jeszcze chłodny ranek,  
A już w cichym lesie  
Zakwita sasanek.

A za nim przyłuszczka  
Wychyla się z pączka  
I mleczem się żółtym  
Złoci cała łączka.

I dłużej już dzionka,  
I bliżej słoneczka...  
A w polu się gwieździ  
Biała stokroteczka.

A dalej fiołki,  
Wskroś trawy, pod rosą,  
W świeżych swych czareczkach  
Woń przestodką niosą.

A tuż ponad strugą,  
Co wieje się kretą,  
Niezapominajka  
Otwiera oczęta.

A w gaju, wśród liści,  
W wilgotnej ustroni,  
Konwalia bieluchna  
W dzwoneczki swe dzwoni.

**„Czary na śniegu”** H. Zdzitowiecka

Nim się przystroją  
Góry zielenią,  
Liliową barwą  
Hale się mienią.

Czary? Nie czary?  
Na białym śniegu  
Liliowe kwiaty  
Stoją w szeregu.

Skrzy się i mieni  
Tatrzańska łąka –  
Krokusy w kwiatkach,  
Krokusy w pąkach.

**„Pierwiosnek”** Wł. Broniewski

Jeszcze w polu tyle śniegu,  
jeszcze strumyk lodem ścięty,  
a pierwiosnek już na brzegu  
wyrósł śliczny, uśmiechnięty.

Witaj, witaj kwiatku biały,  
główkę jasną zwróć do słońca,  
już bociany przyleciały,  
w niebie słychać śpiew skowronka.

Stare wierzby nachyliły  
miękkie baze ponad kwiatkiem:  
„Gdzie jest wiosna? Powiedz, miły,  
czyś nie widział jej przypadkiem?”

Lecz on widać milczeć wolął.  
O czym myślał – ktoś to zgadnie?  
Spojrzał w niebo, spojrzał w pola,  
szepnął cicho: „Jak tu ładnie...”

**PIOSENKI**

**„Kolorowa wiosna”**

melodia włoska, słowa: J. Hilchen

1. Już wiosna nadchodzi,  
bawimy się wesóło,  
biegamy po łące  
i każdy bardzo rad.  
Tu tyle pięknych kwiatów,  
rozejrzyj się dokoła,  
bo wiosna tak jak malarz  
maluje cały świat.
2. Czerwone są maki,

**„Sasanka”** D. Gellner

Przybiegł wiatr  
do sasanki  
z naręczem życzeń,  
ucatował ją  
w kosmaty policzek  
i kłaniając się nisko  
poprosił grzecznie:  
- Zatańcz ze mną sasanko,  
na polanie leśnej.  
- A dlaczego?  
- Bo w wiosenny poranek  
są urodziny  
wszystkich sasaneek.

**„Kwiatki - bratki”**

muzyka B. Kolago, słowa: D. Gellner

1. Jestem sobie ogrodniczka,  
mam nasionek pół koszyczka,  
jedne gładkie,  
drugie w łatki,  
a z tych nasion będą kwiatki.
- Ref. Kwiatki – bratki  
i stokrotki,  
dla Małwinki,  
dla Dorotki,



a żółte są kaczeńce,  
zielono dokoła  
i każdy bardzo rad.  
Hej, dalej, dalej w kóło!  
podajmy sobie ręce!  
gdy wiosna tak jak malarz  
maluje cały świat

kolorowe i pachnące,  
malowane słońcem.  
2. Mam konewkę z dużym uchem,  
co podlewa grządki suche.  
Mam łopatkę  
oraz grabki,  
bo ja dbam o swoje kwiatki.

## ZAGADKI

Dziurzyńska, H. Ratyńska. E. Stójowa „A jak będzie słońce ... A jak będzie dzeszcz”  
Kolorowe, pachnące,  
w ogrodzie czy na łące,  
chętnie je zbieramy  
na bukiet dla mamy”  
(kwiaty)

Miła niespodzianka,  
kwitnie już .....  
(sasanka)

Ma złote serduszko  
i ciepły kożuszek,  
rośnie na polankach  
liliowa ....  
(sasanka)

Jeszcze wszystko uśpione,  
jeszcze nic nie rośnie,  
a on śnieg przebija  
i mówi o wiosnie.  
(przebiśnieg)

E.J.P. Frątczakowie „Przyrodnicze zagadki Agatki”  
Choć nierzadko wiew mroźny  
w białych płatkach zawisnie –  
odważny, nieostrożny  
przebił śnieg ....  
(przebiśnieg)

Za nim, żółtym kolorem  
Pozdrawiając wiosnę,  
Zjawił się wieczorem  
Słoneczny .....  
(pierzyszek)

Tuż przy ziemi niziutko,  
płatki z łodyżką krótką,  
fiołkowe, wesole.  
bo to przecież ....  
(fiołek)

W liściach płatki się skryły  
fioletowe, wesole.  
To ten najmiłszy z miłych: ....!  
(fiołek)

W zdaniach ukryte są nazwy kwiatów.

1. Mrożonki lubimy i chętnie jemy.
2. Myśliwy wydłużył krok usłyszawszy wycie wilka.

## ZABAWA RUCHOWA

„Świeci słońeczko” H. Kruk

Świeci słońeczko jasne,  
wieje wiosenny wiatr .  
I każdy ma ochotę  
wędrować sobie w świat.  
Grzeje słońeczko jasne  
pada wiosenny deszcz,  
urosną śliczne kwiaty,  
my rośniemy też.

- wznos rąk w górę
- wymachy rąk nad głową
- marsz w miejscu
- ręce w górę rotacja wewnętrzna i zewnętrzna
- przykucnięcie, uderzanie palcami o podłogę
- wolne unoszenie się do pozycji stojącej

## INSCENIZACJA

fragmenty *Wiosny* M. Kownackiej

kukiełka – Agatka, kukiełka – wiewiórka, kukiełka szyszkowej wróżki

**Agatka** – Jestem sobie Agatka – strasznie kocham się w kwiatkach!  
Gdzie tylko zakwitnie kwiatuszek – ja go zaraz zerwać muszę!  
(zaczyna zrywać kwiaty)

**Wiewiórka** – Wiewióreczka hopsa-sa-sa! Po gałęziach wciąż hasa!  
Posuwiście i gładko – poskacz ze mną, Agatko!

**Agatka** – (rzucając kwiaty) Buch! ten wiecheć w trawę – z wiewiórką się zabawię!

**Wiewiórka** – Hop – wiewiórka, hyc z Agatką!  
O, my na to, jak na lato!

**Agatka** – Hop-sa-sa-sa z prawa .. z lewa!  
Słonko świeci, szumią drzewa!

(wybiega razem z wiewiórką)

Wchodzi szyszkowa wróżka.

**Wróżka** – Wędruję po leśnych drózkach – szyszkowa leśna wróżka!  
Ma włosy z drzewnych porostów, no i las – kocham po prostu.  
Hej ... hej ... a ktoś to w lesie zerwał i cisnął na ziemię kwiaty?  
Więdną! Nie wiecie, czyja to sprawka?

Dzieci z widowni podpowiadają:

- Agaty

**Wróżka** – A to się popisała – ani słowa!  
Poniszczyła, połamała kwiaty!  
Kto powie, czy ta Agata naprawdę się kocha w kwiatkach?

Dzieci z widowni wołają:

- Nie!

**Wróżka** – Bo ja myślę, że to wielka roślin niszczycielka!  
Może, chociaż ktoś te rośliny włożyłby do wody?

Dzieci z widowni wkładają kwiaty do przygotowanego wazonu.

## OPOWIADANIA

### **„Przebiśniegi”** – I. Kwintowa

Całą zimę matusia Małgosia była chora i coraz smutniejsza.

- Żebyś to wiosny doczekała! W wiosennym słońcu się ogrzała, może by mi zdrowie wróciło.

- Matusiu, a gdzie ta wiosna?

- Nie wiem, córeczko, nie wiem. Może jeszcze za morzami, może za lasami, a może już nad naszym jeziorem.

- A po czym ją poznać, matusiu?

- Po ciepłym uśmiechu. Po wietrzyku lekkim. Po kwiatkach, którymi ziemię obdarza.

- A czym ta wiosna przyjedzie?

- Może jej wiatr dywan rozściele; może motyle powóz pociągną, nie wiem, a może sam Król Ryb swoją łodzią ją przez jezioro przewiezie?

- Może, córeczko.

- Dziadka łódź też piękną i dużą, prawda, matusiu?

- Prawda.

Codziennie biegnie Małgosia na pole. Co dzień czeka na wiosnę nad brzegiem jeziora. W górę główkę zadziera, czy też skowronka nie ujrzy, czy też piosenki dźwięcznej nie usłyszy. Ale wiatr tylko na polach wyje, w gałęziach nagich gwizdże. Mija tydzień, mija drugi. Ciepłej się robi na świecie, śnieg tylko płatami już leży. Nagie konary drzew do bladego słońca się wyciągają. Małgosia pyta codziennie:

- Matusiu, może to już wiosna?

- Nie wychodź, córeczko, nie wiem. Jak pierwszy kwiatek mi przyniesiesz, to będzie znak, że przyszła. Może wtedy wiosenne słońce mi pomoże.

Pierwszy kwiatek – myśli dziewczynka. Nic innego, tylko trzeba tej wiosny szukać. Otuliła się Małgosia maminą chustką w kratę i idzie za furtkę, za ogródek, dróżką prosto w pole. Wiatr zimny dmucha jej w buzię, zagląda pod chustkę, jakby chciał zobaczyć, co to za mały zuch polną dróżką wędruje i zimna się nie boi. Idzie Małgosia przez las. Wiewióreczka z drzewa na drzewo skacze.

- Wiewióreczko, nie wiesz, czy tędy droga do wiosny?

- Nie wiem – macha wiewióreczka puszystym ogonkiem i znika.

Na gałęzi sosny siedzi wrona i rozgląda się wokół.

- Wrono, wrono, nie wiesz, gdzie mieszka wiosna? A może już do nas idzie?

- Nie wiem – kracze wrona i prostuje lśniąco skrzydła.

Idzie Małgosia przez las. Rozgląda się uważnie, czy też małego pączka kwiatu nie zobaczy. Ale śnieg jeszcze pod sosnami leży, gdzieś tam tylko ziemię widać. Usiadła Małgosia na pieńku.

- Słoneczko, zaświeć jaśniej, może wiosna prędzej przyjdzie!

Ale słonko twarz za chmurkę chowa. Wzdycha Małgosia, wstaje z pieńka i głębiej do lasu wchodzi. Nagle widzi, tam gdzie krzaki leszczyny coś jaśnieje, coś się srebrzy, coś złoci. Czy to bazie, czy słonko promyk rzuciło? Nie, to warkocz pięknej dziewczyny. Dłonią lekko dotyka gałązek krzewów i uśmiecha się ciepło i słonecznie.

- Czego szukasz w lesie – pyta dziewczyna.

- Szukam wiosny – odpowiada Małgosia.

- A na co ci wiosna?

- Matusia moja chora. Mówiła, że gdyby się w wiosennym słoneczku ogrzała, może byłaby zdrowa. Chciałam spotkać wiosnę, poprosić, żeby prędzej do nas przyszła.

- A jak ją poznasz? – pyta piękna dziewczyna.

- po pierwszym kwiatku, tak mówiła matusia. Tylko długo na niego czekać – wzdycha Małgosia – a tak go chciałam znaleźć dla matusi.

Piękna dziewczyna uśmiecha się do Małgosi serdecznie, a potem nachyla się i całuje grudkę ziemi. I nagle z szarej grudki wykwitł śliczny kwiatek.

- to dla twojej matusi ten przebiśnieg. Weź go i zanieś do domu.

Małgosia zdumiona bierze kwiatek w małe rączki, chce o coś zapytać, rozgląda się wokół. No świecie jest jakoś jaśniej, weselej. Lekuchno kołysze wiatr czubkami drzew.

Z daleka złoci się pomiędzy gałązkami leszczyny jasny warkocz pięknej dziewczyny.

Od tej pory na Warmii wczesną wiosną rozkwitają prześliczne białe przebiśniegi.

A matusia Małgosi?

Słoneczko wiosenne wróciło jej zdrowie.

### **„O żółtym tulipanie” wg M. Różyckiej opr. H. Urbanek**

W ciemnym domku pod ziemią mieszkał mały Tulipank. Maleńki Tulipan, jak wszystkie małe dzieci, spał całymi dniami. Wokół bowiem było bardzo cicho i ciemno.

Pewnego dnia obudziło go lekkie pukanie do drzwi.

- Kto tam? – zapytał obudzony ze snu Tulipank.

- To ja, Deszczyk, chcę wejść do ciebie. Nie bój się maleńki. Otwórz.

- Nie, nie chcę. Nie otworzę – powiedział Tulipank, i odwróciwszy się w drugą stronę, znów smacznie zasnął.

Po chwili mały Tulipank usłyszał znowu pukanie.

- Puk! Puk! Puk!

- Kto tam?

- To ja Deszcz. Pozwól mi wejść do swego domku.

- Nie, nie chcę, abyś mnie zmoczył. Pozwól mi spać spokojnie.

Po pewnym czasie Tulipank usłyszał znów pukanie i cieniutki, miły głosik wyszeptał:

- Tulipanku, wpuść mnie!

- Ktoś ty?

- Promyk Słoneczny – odpowiedział cieniutki głosik.

- O, nie potrzebuję cię, idź sobie.

Ale promyk Słoneczny nie chciał odejść. Po chwili zajrzał do domku tulipanowego przez dziurkę od klucza i zapukał:

- Kto tam puka? – zapytał żółtki ze złości Tulipank.

- *To my Deszcz i Słońce. My chcemy wejść do ciebie.*

*Wtedy TulipANEK pomyślał:*

*„Ha, muszę jednak otworzyć, bo dwojgu nie dam rady”.*

*- I otworzył.*

*Wtedy Deszcz i Promyk wpadli do domku tulipanowego. Deszcz chwycił przestraszonego TulipANKA za jedną rękę. Promyk Słońca za drugą i unieśli go wysoko aż po sam sufit.*

*Mały Żółty TulipANEK uderzył główką o sufit swego domku i przebił go ...*

*I, o dziwo, znalazł się wśród pięknego ogrodu, na zielonej trawce. Była wczesna wiosna. Promyki słońca padały na żółtą główkę TulipANKA.*

*A rano przyszły dzieci i zawołały:*

*- Patrzcie! Pierwszy żółty tulipan zakwitł dzisiaj z rana!*

*Teraz już na pewno będzie wiosna.*

## INNE

**Doświadczenia dla początkujących biologów** – świat roślin - na podstawie książki Janice VanCleave – *„Biologia dla każdego dziecka”* WSiP W-wa1993

- |  |                                     |
|--|-------------------------------------|
| 1. Zwiędłe rośliny str. 27                 | 7. Samowystarczalne rośliny str. 52 |
| 2. Przepływ wody w roślinie str. 30        | 8. W górę czy w dół str. 60         |
| 3. Transport substancji w roślinie str. 32 | 9. W labiryncie str. 64             |
| 4. Liść – słomka str. 34                   | 10. Poszukiwacze światła str. 66    |
| 5. Utrata wody str. 44                     | 11. Bez światła str. 70             |
| 6. Rośliny oddychają str. 48               |                                     |

Pomoce dydaktyczne wykorzystane na zajęciu.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
a	b	c	ć	d	e	f	g	h	i

11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
j	k	l	ł	m	n	o	ó	p	r

21	22	23	24	25	26	27	28
s	ś	u	w	y	z	ż	ź

11	1	21	12	18	14	12	9

$$10 - 9 =$$

21	14	17	24	10	12

$$9 - 7 =$$

2	17	3	10	1	16

$$8 - 5 =$$

8	16	10	1	26	5	17

$$2 + 2 =$$

22	20	1	24	1

$$9 - 4 =$$

15	17	22	25	13	6

$$2 + 4 =$$

12	17	16	6	24	12	1

$$10 - 3 =$$

8	20	1	2	10	6

$$2 + 6 =$$

17	8	20	18	5

$$4 + 5 =$$

19	21	26	3	26	17	14	1

$$6 + 4 =$$

2	10	6	5	20	17	16	12	1

$$7 + 4 =$$

17	8	20	17	5	16	10	12

$$8 + 4 =$$

16	1	21	10	17	16	1

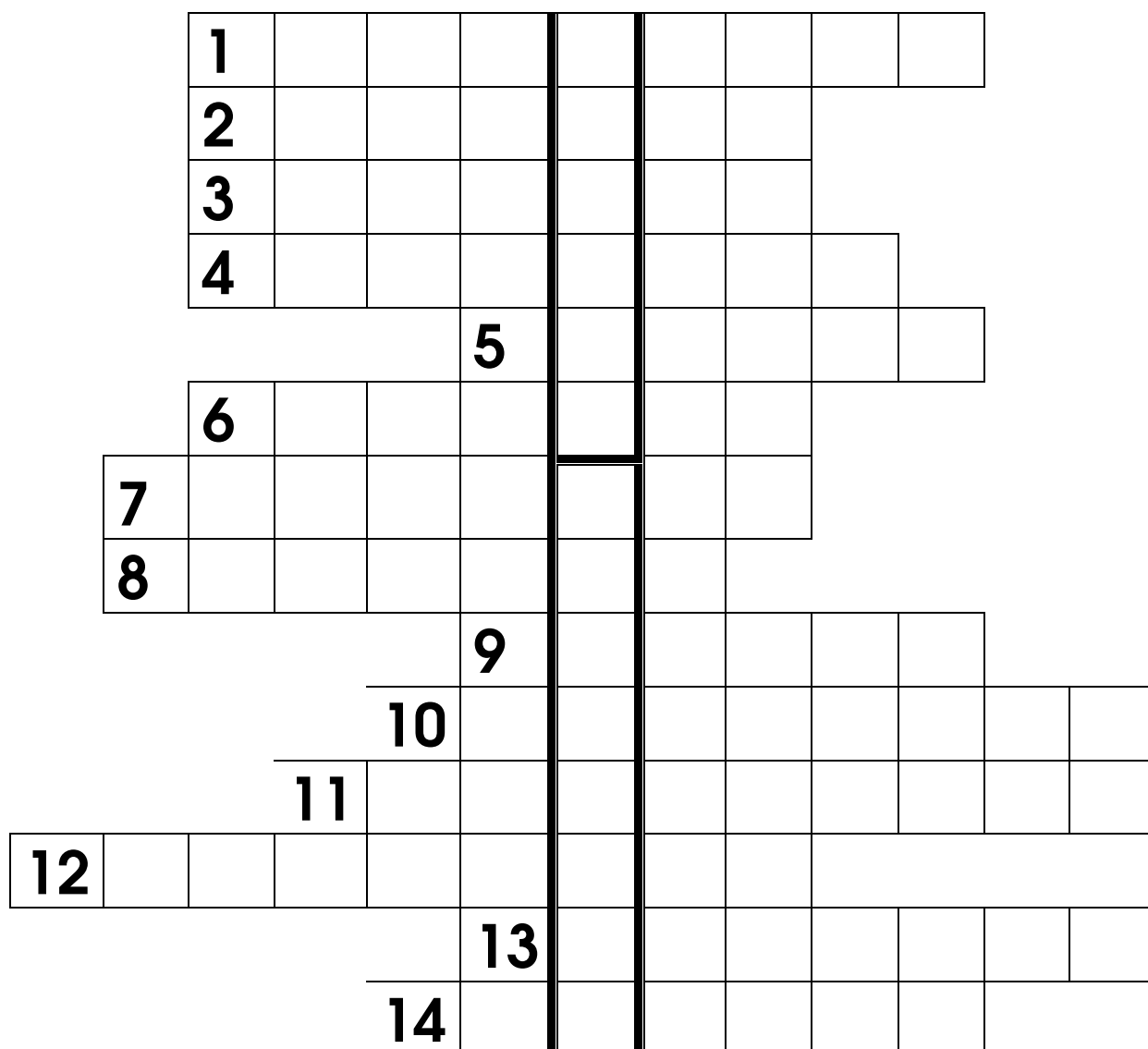
$$5 + 8 =$$

5	6	21	26	3	26

$$4 + 10 =$$

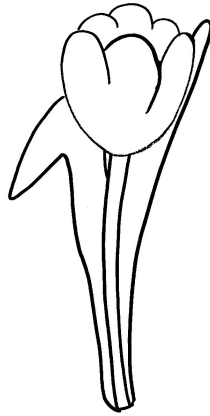


1	j	a	s	k	ó	ł	k	a			
2	s	ł	o	w	i	k					
3	b	o	c	i	a	n					
4	g	n	i	a	z	d	o				
			5	t	r	a	w	a			
	6	m	o	t	y	l	e				
7	k	o	n	e	w	k	a				
8	g	r	a	b	i	e					
			9	o	g	r	ó	d			
		10	p	s	z	c	z	o	ł	a	
		11	b	i	e	d	r	o	n	k	a
12	o	g	r	o	d	n	i	k			
			13	n	a	s	i	o	n	a	
		14	d	e	s	z	c	z			



Połącz litery „t” z tulipanem.

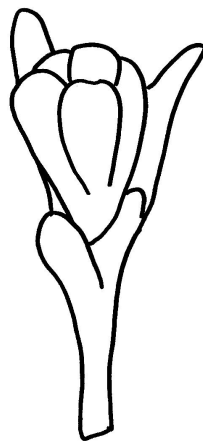
t l p t f d g t l d



t d h t f k t g t l

Połącz litery „k” z krokusem.

t k p t k d g k l k



t k h k f k t g k l

Połącz litery „ż” z żonkilem.

ż l p ż s ż z t ż d



t ż h z f ż t ż t l

Wstaw brakujące litery w wyrazie „tulipan”.

t ... lipan

... ulipan

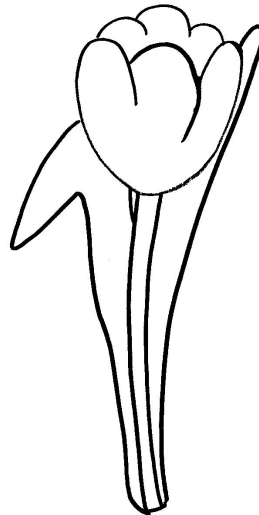
tul ... pan

tulipa ...

tu ... ipan

tuli ... an

tulip ... n



Odszukaj napis „tulipan”.

telefon

tata

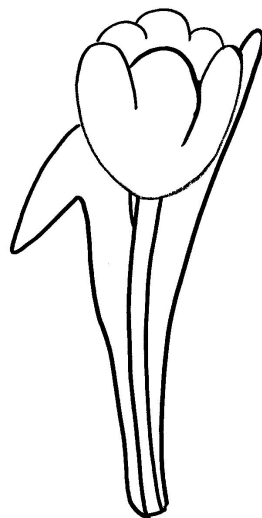
tulipan

traktor

trampek

teczka

taboret



Połącz obrazek z podpisem.

żonkil

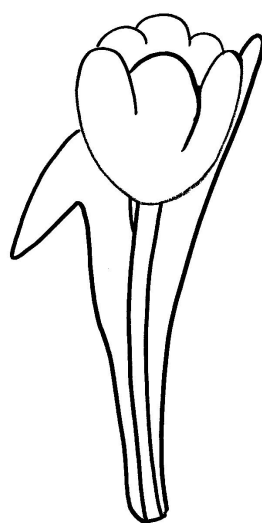
pierwiosnek

przebiśnieg

tulipan

krokus

fiolatek



Połącz tak litery, aby powstał wyraz „tulipan”.

t

u

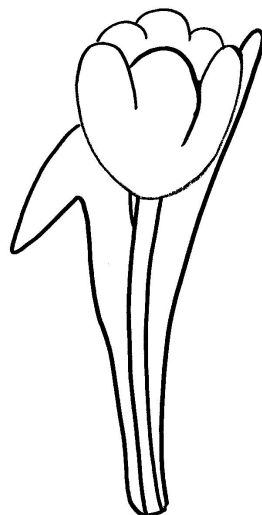
l

i

p

a

n



Wstaw brakujące litery w wyrazie „krokus”.

k ... okus

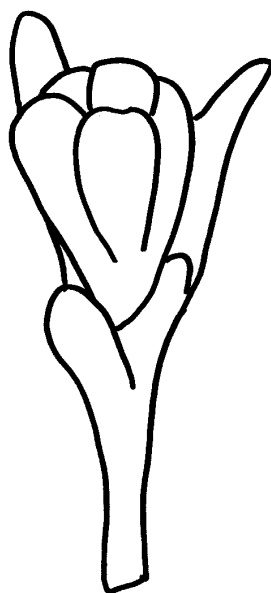
... rokus

kro ... us

kroku ...

kr ... kus

krok ... s



Wstaw brakujące litery w wyrazie „żonkil”.

ż ... nkil

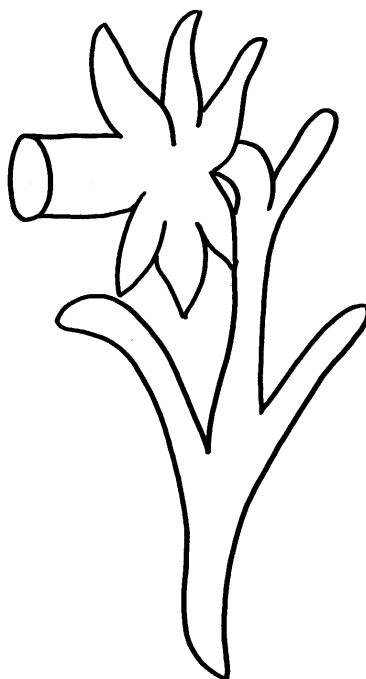
... onkil

żon ... il

żonki ...

żo ... kil

żonk ... l



Odszukaj napis „krokus”.

kwiat

kapelusz

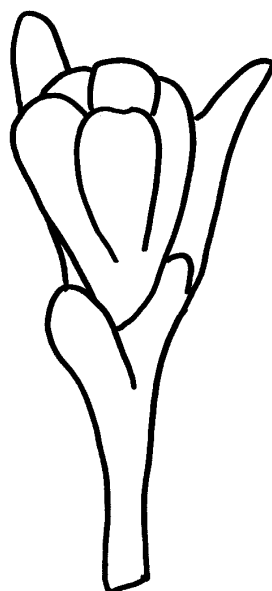
koło

kaktus

krokus

krawat

kratka



Odszukaj napis „żonkil”.

żelazo

żonkil

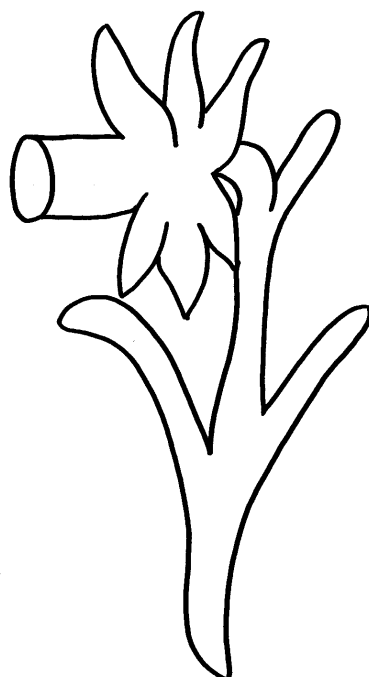
żaba

żelazko

żołnierz

żółw

życzenia



Połącz obrazek z podpisem.

żonkil

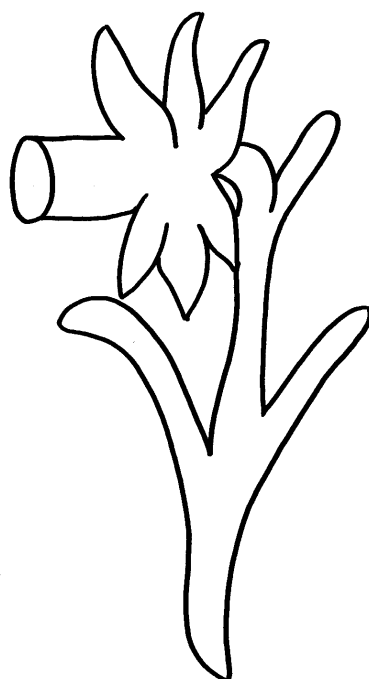
pierwiosnek

przebiśnieg

tulipan

krokus

fiolatek





Połącz obrazek z podpisem.

żonkil

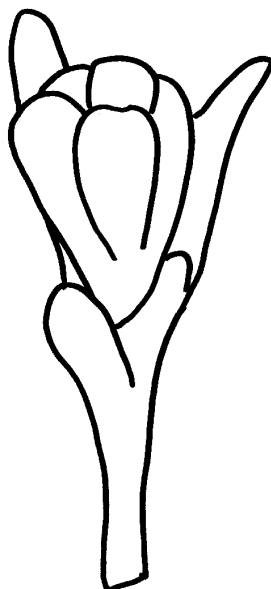
pierwiosnek

przebiśniew

tulipan

krokus

fiolka



Połącz tak litery, aby powstał wyraz „krokus”.

k

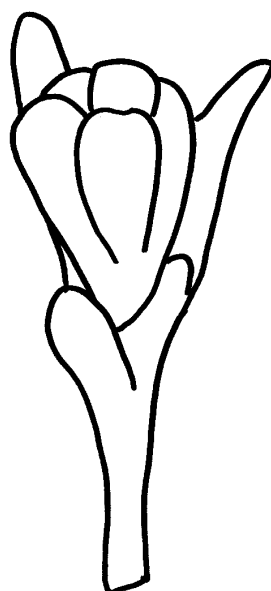
r

o

k

u

s



Połącz tak litery, aby powstał wyraz „żonkil”.

ż

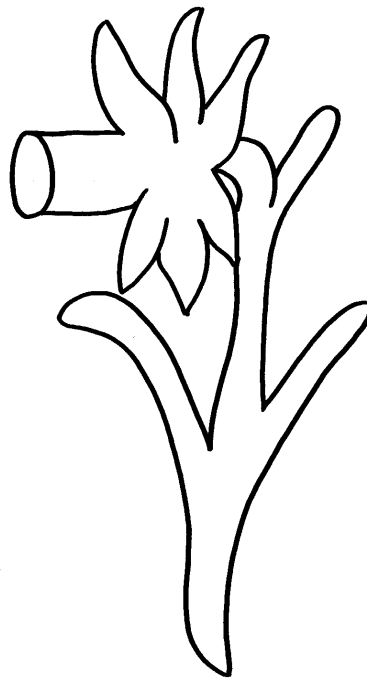
o

n

k

i

l



Projekt – H. Milczewska

Połącz cyfrę z odpowiednią ilością liter.

trzy	3		ż
jeden	1		ż ż
siedem	7		ż ż ż ż ż ż
dziesięć	9		ż ż ż ż ż ż ż ż ż
dwa	2		ż ż ż
pięć	5		ż ż ż ż
cztery	4		ż ż ż ż ż ż
sześć	6		ż ż ż ż ż
dziewięć	10		ż ż ż ż ż ż ż ż
osiem	8		ż ż ż ż ż ż ż ż



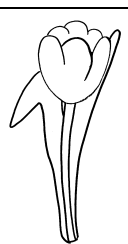
Połącz cyfrę z odpowiednią ilością liter.

trzy	3		t
jeden	1		t t
siedem	7		t t t t t
dziesięć	9		t t t t t t t t t
dwa	2		t t t
pięć	5		t t t t
cztery	4		t t t t t t t
sześć	6		t t t t t t
dziewięć	10		t t t t t t t t t
osiem	8		t t t t t t t t t

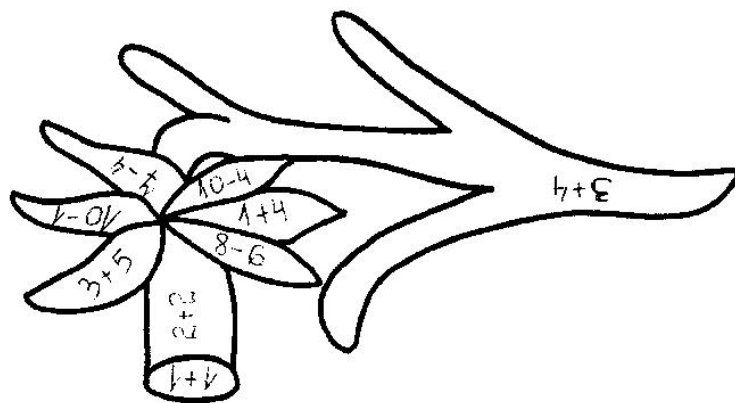
Połącz cyfrę z odpowiednią ilością liter.

trzy	3		k
jeden	1		k k
siedem	7		k k k k k k
dziesięć	9		k k k k k k k k k k
dwa	2		k k k
pięć	5		k k k k k
cztery	4		k k k k k k k k
sześć	6		k k k k k k k
dziewięć	10		k k k k k k k k k k
osiem	8		k k k k k k k k k k

Narysuj kwiatki.

	5	
	3	
	7	

Pokoloruj zgodnie z wynikiem.



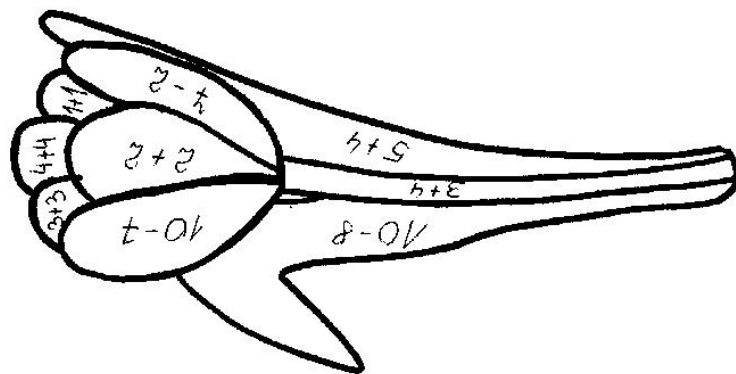
2 - żółty  
3 - żółty  
4 - żółty

5 - żółty  
6 - żółty  
7 - zielony

8 - żółty  
9 - żółty

Projekt - H. Milczewska

Pokoloruj zgodnie z wynikiem.



2 - zielony  
3 - czerwony  
4 - czerwony

5 - czerwony  
6 - czerwony  
7 - zielony

8 - czerwony  
9 - zielony

Projekt - H. Milczewska

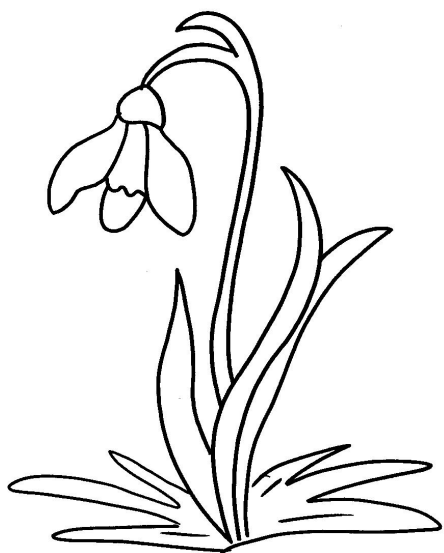
## **Wiosenne kwiatki**



**Hanna Milczewska**



**W ogródku Agatki  
zakwitły kwiatki.**



**Zakwitł przebiśnieg.**



**Zakwitł pierwiosnek.**



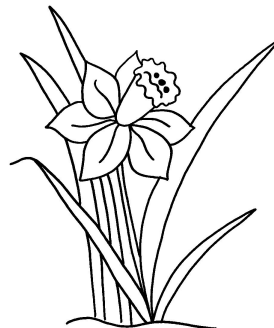
**Zakwitł tulipan.**



**Zakwitł krokus.**



**Zakwitł fiołek.**



**Zakwitł żonkil.**



**Agatka zrobiła  
wiosenny bukiet.**